

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

w odniesieniu do oskarżonego S. K. wyrok zaoczny

W., dnia 17 maja 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia V Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Marchwicka

Protokolant: Anna Olszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia – Stare Miasto Jarosława Szymczyka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2013 roku we W.

sprawy

1. *L. W. (L. W.)*

syna M. i K. z domu S.

urodzonego (...) w L.

PESEL: (...)

oskarżonego o to, że

I. w dniu 27 września 2012 roku we W. znieważył funkcjonariusza Policji J. K. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

2. *S. K. (S. K.)*

syna M. i J. z domu G.

urodzonego (...) we W.

PESEL: (...)

oskarżonego o to, że

II. w dniu 27 września 2012 roku we W. użył przemocy w stosunku do funkcjonariusza Policji J. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, w ten sposób, że używając siły fizycznej przewrócił go na podłogę radiowozu

tj. o czyn z art. 222 § 1 kk

III. w dniu 27 września 2012 roku we W. znieważył funkcjonariusza Policji M. S. słowami uznanymi powszechnie za obraźliwe, podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych

tj. o czyn z art. 226 § 1 kk

* * *

I. uznaje oskarżonego **Ł. W.** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, a stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **Ł. W.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III. na podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego **Ł. W.** grzywnę w ilości 10 (dziesięciu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

IV. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego **Ł. W.** do przeproszenia pokrzywdzonego **J. K.** w terminie 3 (trzech) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu **Ł. W.** okres zatrzymania w dniach od 27.09.2012 r. do 28.09.2012 r., przyjmując iż jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny;

VI. uznaje oskarżonego **S. K.** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, a stanowiącego przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 222 § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

VII. uznaje oskarżonego **S. K.** za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie III części wstępnej wyroku, a stanowiącego przestępstwo z art. 226 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. łączy kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu **S. K.** i orzeka wobec niego karę łączną w wymiarze 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

IX. na podstawie art. 89 § 1 k.k. i art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **S. K.** łącznej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

X. na podstawie art. 89 § 2 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego **S. K.** grzywnę w ilości 20 (dwudziestu) stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

XI. na podstawie art. 72 § 1 pkt 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego **S. K.** do przeproszenia pokrzywdzonych **J. K.** i **M. S.** w terminie 3 (trzech) miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku;

XII. na podstawie art. 63 § 1 k.k., na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu **S. K.** okres zatrzymania w dniach od 27.09.2012 r. do 28.09.2012 r., przyjmując iż jeden dzień zatrzymania jest równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny;

XIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia obu oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych oraz od opłat, zaliczając je na rachunek Skarbu Państwa

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Dnia 27 września 2012 roku we W. w (...), około godziny 16:10 pełniący służbę w patrolu mieszanym funkcjonariusz policji **M. S.** oraz strażnik miejski **P. R.** (1) w dyspozycji Komisariatu Policji W. zauważyli dwóch mężczyzn tj. **S. K.** i **Ł. W.** spożywających alkohol i wulgarnie się zachowujących.

Funkcjonariusze przystąpili do czynności polegającej na legitymowaniu mężczyzn, w czasie której obaj mężczyźni nie stosowali się do poleceń, zaczęli odchodzić.

Na miejsce został wezwany patrol zmotoryzowany, a przed jego przybyciem na miejsce zdarzenia przybył drugi patrol pieszy mieszany w składzie st. Post. J. K. oraz strażnik miejski A. Ś..

Wraz z mężczyznami oba patrole podeszły do zbiegu (...) i Placu (...), gdzie zatrzymał się radiowóz. Po dojściu do radiowozu funkcjonariusze dokonali legitymowania S. K. i Ł. W..

W związku z popełnionym wykroczeniem M. S. nałożył na S. K. i Ł. W. mandaty karne.

Po przyjęciu mandatu S. K. wypowiedział do M. S. słowa powszechnie uznane za obelżywe „lepiej się poczujesz jebany psie jak nałożysz mandat”.

Wówczas S. K. został zatrzymany przez J. K. i nakazano wsiąść do radiowozu.

Ł. W. skierował do J. K. słowa obelżywe „gdzie zabierasz S. ty tępy chuju bez szkoły z orzelkiem na czapce”.

W związku z tym Ł. W. został również zatrzymany i nakazano mu wsiąść do radiowozu.

Obu zatrzymanym założone zostały kajdanki zapięte z przodu.

W czasie jazdy do Komisariatu Policji W. S. K. odpiął pasy bezpieczeństwa i rzucił się na st.post. J. K., przewracając go na podłogę i usiłując go uderzyć, czemu zapobiegł M. S., używając chwytów obezwładniających i przepinając kajdanki z tyłu

/dowód: zeznania świadka M. S. k.110-113 k.10-11;

zeznania świadka J. K. k.108-110, k.13v.

zeznania świadka P. R. (2) k.113-114;

częściowo wyjaśnienia oskarżonego S. K. k.30/

Ł. W. został zatrzymany w dniu 27.09.2012r. i zwolniony w dniu 28.09.2012r.

/dowód: protokół zatrzymania oskarżonego Ł. W. k.3/

S. K. został zatrzymany w dniu 27.09.2012r. i zwolniony w dniu 28.09.2012r.

/dowód: protokół zatrzymania oskarżonego S. K. k.4/

Ł. W. został przebadany na zawartość alkoholu z wynikiem 0,61 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu.

/dowód: protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego wobec oskarżonego Ł. W. k.6/

S. K. został przebadany na zawartość alkoholu z wynikiem 0,93 mg/l alkoholu etylowego w wydychanym powietrzu.

/dowód: protokół użycia urządzenia kontrolno – pomiarowego wobec oskarżonego S. K. k.5/

Ł. W. ma 24 lata, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, pracuje dorywczo zarabiając ok. 1500 zł miesięcznie.

/dowód: dane o osobie oskarżonego Ł. W. k.106, k.21/

S. K. ma 21 lat, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu, jest bezrobotny, nie posiada dochodów.

/dowód: dane o osobie oskarżonego S. K. k.28-29/

Ł. W. był uprzednio wielokrotnie karany przez Sąd rejonowy w Zwoleniu za przestępstwa przeciwko mieniu.

/dowód: dane o karalności oskarżonego Ł. W. k.32-33;

odpis wyroku SR w Zwoleniu II K 131/06 k.53

odpis wyroku łącznego SR w Zwoleniu II K 233/08 k.54

odpis wyroku SR w Zwoleniu VII K 66/08 k.57-60

odpis wyroku SR w Zwoleniu VII K 298/07 k.61;

odpis wyroku SR w Zwoleniu VII K 18/07 k.63

odpisy postanowień o zarządzeniu wykonania kar k.52, k.62, k.64/

S. K. był karany przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia wyrokiem z dnia 13.09.2011r. w sprawie V K 982/10 za czyny z art.280§1 k.k. na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 4 lata próby.

/dowód: dane o karalności oskarżonego S. K. k.35-36;

Odpis wyroku SR dla Wrocławia – Śródmieścia V K 982/10 k.46-47/

Na rozprawie w dniu 17 maja 2013r. **Ł. W.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

W złożonych wyjaśnieniach (k.106) podał: „Szliliśmy ze sklepu z rynku. Niosłem piwo schowane za kurtkę. Straż Miejska do mnie podeszła i odsłoniła mi kurtkę i się zapytała, co mam pod kurtką. Odpowiedziałem, że mam piwo i idę do domu. Minęło może z 2 minuty, podjechał radiowóz. Zostaliśmy ukarani mandatem w wysokości 100 złotych niby za spożywanie alkoholu. S. K. ma identycznie na nazwisko jak policjant i zaczął się awanturować z policją. Cytuję „K. zamknij mordę” tak powiedziałem „bo nas zamkną”. Nie przypuszczałem, że policjant też ma na nazwisko K.. Moim zdaniem, myślał, że to do niego. To wszystko”

Ł. W. opisując zachowanie swojego kolegi S. K. wskazał, że zachował się jak zawsze, to znaczy nie umie się zachować. Wskazał, że nie wie czy S. K. mówił coś do policjantów ponieważ on go uspokajał, były krzyki i za szybko wszystko się działo. Wyjaśnił również, że był po jednym piwie a jedno miał schowane.

W odczytanych wyjaśnieniach (k.23) również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wskazał wówczas, że w dniu 27 września 2012r. razem z S. K. byli w sklepie w okolicy (...), gdzie kupili piwo i perfumy. W czasie drogi do fontanny zostali zatrzymani przez strażnika miejskiego, który zapytał go co ma pod ubraniem, odchylił kurtkę i zobaczył, że ma zamknięta puszkę piwa. Wówczas Ł. W. powiedział, że zabiera S. i idą do domu, na co strażnik się zgodził. Wówczas Ł. W. podszedł do S., który stał koło fontanny i powiedział, że idziemy do domu bo zaraz zaczną się jakieś problemy. Kiedy zrobili kilka kroków podszedł do nich policjant i ten sam strażnik miejski i zaprowadzili ich do radiowozu, który stał koło banku. S. został zabrany do środka a W. stał przez nim. Gdy policjanci ich spisywali i wypisali mandaty, to W. cały czas siedział przed radiowozem i czekał aż policjanci oddadzą mu jego telefon po jego sprawdzeniu, Wyjaśnił, że nie odzywał się do policjantów tylko cały czas mówił, żeby S. K. się nie odzywał i nie dyskutował. W pewnym momencie S. został zaproszony i po pewnej chwili policjanci kazali W. wejść do radiowozu. Jak wyjaśnił, przez cały czas nie odzywał się do żadnego z policjantów i na pewno nikogo nie obrażał tylko przez cały czas uspokajał S., który dyskutował z policjantami. W pewnym momencie W. i K. zostali skuci i policjanci powiedzieli, że zostali zatrzymani, jednak W. nie wie czemu tak się stało, ponieważ nic nie zrobił, miał tylko otrzymać mandat i pójść do domu.

Powyższe wyjaśnienia podtrzymał na rozprawie wskazując, że wówczas nie było czasu aby wszystko opowiedzieć. Odnośnie kolegi wskazał, że w radiowozie coś mówił, ale co to nie pamięta. Wskazał również, że on został zatrzymany pierwszy, a S. K. był koło fontanny. Przyznał również, że była szarpanina w radiowozie ale jego nie dotyczy. (k.107-108)

W odczytanych wyjaśnieniach z postępowania przygotowawczego (k.29-30) **S. K.** przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Wyjaśnił wówczas, że 27 września 2012r. razem z Ł. W. byli w sklepie na ul. (...) gdzie zakupił piwo. Następnie poszli do (...), a w czasie drogi K. pił zakupione piwo. Gdy znajdowali się koło fontanny podeszli do nich policjant ze strażnikiem miejskim i zaprowadzili ich do radiowozu, który stał koło banku (...). Gdy byli koło radiowozu obaj z Ł. dostali mandaty, po których podpisaniu mieli pójść do domu. W pewnym momencie na polecenie policjantów obaj znaleźli się w radiowozie, wówczas wywiązała się szamotanina w której S. K. odepchnął policjanta a następnie został skuty przez pozostałych. Wskazał, że nie pamięta dokładnie, ale w radiowozie mógł użyć wobec policjantów słów wulgarnych, jednak nie chciał nikogo obrazić, tylko zdenerwował się sytuacją a tamtego dnia wypił około 4 piw. Wskazał, że nie pamięta czy podczas zajścia Ł. W. był agresywny. Wskazał, że chce przeprosić jeśli ktoś poczuł się urażony jego zachowaniem. Jednocześnie zadeklarował chęć skorzystania art.335 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd zważył, co następuje:

W oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że zarówno sprawstwo jak i wina oskarżonych Ł. W. jak i S. K. w zakresie zarzucanych im czynów nie budzą wątpliwości.

Sąd zrekonstruował stan faktyczny niniejszej sprawy przede wszystkim w oparciu o zeznania pokrzywdzonych M. S. i J. K., którzy w sposób jasny, spójny i logiczny opisali zachowanie obu oskarżonych wobec nich, w trakcie zatrzymania w dniu 27 września 2012 roku.

Z zeznań świadka M. S. złożonych na rozprawie a uzupełnionych zeznaniami składanymi w postępowaniu przygotowawczym wynikało, że w trakcie podjętej wraz ze strażnikiem miejskim P. R. (1) próby wylegitymowania oskarżonych w związku z popełnionymi wykroczeniami polegającymi na spożywaniu alkoholu w miejscu publicznym S. K. oraz Ł. W. obaj nie chcieli wykonywać poleceń, w związku z czym zaszła potrzeba wezwania patrolu zmotoryzowanego. Wskazał również, że przed przyjazdem tego patrolu na miejscu pojawił się patrol pieszy (w składzie st.post. J. K. i strażnik miejski A. Ś. por. k.10).

Opisując na rozprawie zachowanie obu oskarżonych świadek wskazał, że gdy zamierzał ukarać ich za popełnione wykroczenia zaczęło się obrażanie policjantów przez obu oskarżonych, a jeden z nich naruszył nietykalność drugiego policjanta. Wskazał również że w czasie jazdy radiowozem jeden z oskarżonych próbował odpiąć się z pasów bezpieczeństwa.

Nie dyskredytując wiarygodności zeznań złożonych przez świadka na rozprawie, należało zauważyć, że te składane na etapie postępowania przygotowawczego tego samego dnia w którym miało miejsce zdarzenie, w sposób pełniejszy opisywały zachowanie każdego z oskarżonych.

I tak świadek M. S. wskazał, że już po przyjęciu mandatu co miało miejsce gdy razem z oskarżonymi udano się do radiowozu S. K. skierował w jego stronę słowa „lepiej się poczujesz jebany psie jak nałożysz na kogoś mandat?”. Wówczas oskarżony został zatrzymany i nakazano mu wsiąść do radiowozu, a widząc to Ł. W. skierował do J. K. słowa „gdzie zabierasz S. ty tępy chuju bez szkoły z orzelkiem na czapce” . Świadek podał, że ta sytuacja spowodowała, że również Ł. W. został zatrzymany i obaj mężczyźni zostali skuci kajdankami z przodu. Natomiast w czasie jazdy do Komisariatu Policji W. S. K. odpiął pas bezpieczeństwa i rzucił się na J. K. przewracając go na podłogę i usiłując go uderzyć. M. S. zeznał również że uniemożliwił to, używając wobec S. K. chwytów obezwładniających oraz przepinając mu kajdanki do tyłu.

Ponadto świadek wskazał, że w czasie sporządzania dokumentacji obaj mężczyźni oświadczyli że „już nie pracujemy i że nas wybiją na ulicy”, jednakże nie odebrali tych słów jako groźby które mogą być spełnione.

Powyższe okoliczności potwierdził w swoich zeznaniach świadek J. K., który na rozprawie podał, że powodem interwencji było udzielenie pomocy patrolowi w którego składzie był M. S., który to patrol nie może poradzić sobie z dwoma agresywnymi osobami. Wskazał, że gdy przybył na miejsce stwierdził, że obaj oskarżeni zachowywali się agresywnie, nerwowo, używały wulgarnych słów. Wskazał, że w czasie interwencji doszło do znieważenia jego osoby oraz M. S.. Świadek zrelacjonował na rozprawie, że w radiowozie kolega Ł. W. cały czas odpinał pasy bezpieczeństwa, a gdy J. K. wstał, żeby je zapiąć, został przewrócony na podłogę radiowozu i S. K. próbował go uderzyć. Wówczas M. S. go obezwładnił i założyli S. K. kajdanki zapięte z tyłu. Opisuując zachowanie oskarżonych w radiowozie świadek wskazał, że bardziej agresywny był S. K..

Świadek podtrzymał również zeznania składane w dniu zdarzenia, w których wskazał w sposób bardziej szczegółowy przebieg zdarzenia, jak również zacytował słowa jakie obaj oskarżeni wypowiadali pod adresem poszczególnych policjantów i relacja ta była zbieżna z przedstawiona przez M. S..

Sąd uznał zeznania świadków M. S. i J. K. za całkowicie wiarygodne. Zeznania te korespondowały ze sobą a wersje zdarzeń podane przez obu pokrzywdzonych były ze sobą całkowicie zbieżne. Ponadto podkreślić należy, że pokrzywdzeni byli dla oskarżonych osobami całkowicie obcymi i nie mieli żadnego interesu w tym, aby ich bezpodstawnie obciążać.

Trzeba również zauważyć, że relacja świadków została potwierdzona zeznaniami świadka P. R. (1), który wskazał, że prawdopodobnie powodem interwencji było spożywanie alkoholu i według świadka w jej trakcie oskarżony Ł. W. był bardzo arogancki i używał słów obraźliwych. Świadek nie potrafił jednak przytoczyć szczegółów zdarzenia, zaś fakt, że jego relacja nie została utrwalona w postaci protokołu przesłuchania świadka w postępowaniu przygotowawczym spowodował, że nie było możliwości odtworzenia jej treści. Dlatego Sąd ustalając stan faktyczny wskazał, że częściowo opiera się na jego relacji.

Natomiast zeznania świadka A. Ś. złożone na rozprawie okazały się o tyle nieprzydatne dla oceny zakresu odpowiedzialności oskarżonych, że świadek w ogóle nie potrafił przytoczyć przebiegu interwencji objętej zarzutem.

Pozostałym dowodom zgromadzonym w sprawie w postaci protokołów zatrzymania, badania na zawartość alkoholu, karty karnych i odpisów wyroków skazujących, informacji policji o osobach oskarżonych Sąd dał wiarę, nie znajdując żadnych podstaw do podważenia ich wiarygodności. Dokonując ustaleń odnośnie sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej oskarżonego Sąd bazował również na oświadczeniach złożonych przez oskarżonych w tym przez Ł. W. na rozprawie.

Odnosząc się do wyjaśnień oskarżonego S. K., podkreślić należy, że ten oskarżony przyznał się on popełnienia zarzucanych mu czynów i w tym zakresie jego wyjaśnienia w zasadzie nie odbiegały od relacji świadków M. S. i J. K. co do faktu odepchnięcia policjanta w radiowozie i w ocenie Sądu można było przydać im walor wiarygodności.

Co do znieważenia funkcjonariusza oskarżony S. K. wskazał natomiast, że mogło to mieć miejsce w radiowozie i mógł użyć słów wulgarnych wobec policjantów, ale nie zamierzał nikogo obrazić, a jeśli tak się stało to chciałby przeprosić. Odnośnie zachowania współoskarżonego Ł. S. K. zasłaniał się niepamięcią. W tych zakresach Sąd uznał wyjaśnienia S. K. za nieprzekonujące i oparł się na omówionych wyżej wiarygodnych relacjach pokrzywdzonych, którzy w sposób precyzyjny opisali zachowanie każdego z oskarżonych w czasie podjętej interwencji.

Odnosząc się natomiast do wyjaśnień oskarżonego Ł. W., Sąd ocenił je krytycznie. W ocenie Sądu treść powyższych wyjaśnień, stojąca w sprzeczności z relacjami pokrzywdzonych funkcjonariuszy policji, miał na celu wyłącznie realizowanie niczym nie skrepowanego prawa oskarżonego do obrony. Z tych też powodów jako mało przekonujące sąd ocenił twierdzenia oskarżonego że jedyne słowa wulgarnie jakie skierował były kierowane pod adresem S. K., który jak się okazało ma nazwisko zbieżne z nazwiskiem policjanta. Trzeba zauważyć, że pytani o tą okoliczność świadek

J. K. nie wykluczył, że Ł. W. mógł się tak zwrócić do swojego kolegi (por. k.109), zaś świadek M. S. wskazał, że nie pamięta takich słów (por. k.111), jednakże obaj świadkowie zgodnie wskazywali na inne słowa użyte przez Ł. W. w czasie interwencji jednakże kierowane pod adresem funkcjonariusza policji (por k.10 i k.13).

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, iż oskarżony Ł. W. swoim działaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 226 § 1 k.k. , zaś S. K. z art.222§1 k.k. i z art.226 §1 k.k.

Dyspozycję przepisu art. 222 § 1 k.k. wypełnia bowiem ten, kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Naruszenie nietykalności funkcjonariusza jest przestępstwem umyślnym, przy czym do zastosowania przepisu art. 222 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie, że sprawca obejmował swoją świadomością i wolą to, iż jego działanie skierowane jest przeciwko funkcjonariuszowi publicznemu lub osobie do pomocy mu przybranej oraz że ma ono związek z pełnieniem przez funkcjonariusza obowiązków służbowych. Jest to typ kwalifikowany w stosunku do określonego w art. 217 k.k. przestępstwa naruszenia nietykalności człowieka. Naruszenie nietykalności – zgodnie z art. 217 k.k., może polegać na uderzeniu, przez co należy rozumieć każde gwałtowne działanie skierowane na ciało człowieka (zadanie ciosu, kopnięcie, szarpanie za włosy itp.), a ponadto na naruszeniu nietykalności w inny sposób (np. oplucie, oblanie nieczystościami) (por. A. Marek. Komentarz do art. 222 k.k. i 217 k.k., Komentarz LEX 2010).

Mając na uwadze powyższe, zachowanie oskarżonego S. K., który podczas przeprowadzania czynności związanych z jego zatrzymaniem i przewożeniem do Komisariatu Policji W. używając siły fizycznej przewrócił funkcjonariusza policji J. K. na podłogę radiowozu należało z pewnością zakwalifikować jako naruszenie ich nietykalności cielesnej. Nie ulga też wątpliwości, że oskarżony decydując się na wykonanie tych czynów, doskonale zdawał sobie sprawę, że pokrzywdzony był funkcjonariuszami Policji, wykonującym swoje obowiązki służbowe.

Zachowanie oskarżonego S. K. w dniu 27 września 2012r. wobec pokrzywdzonego M. S. oraz zachowanie oskarżonego Ł. W. wobec J. K. wypełniło także znamiona czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k., którego dopuszcza się ten, kto znieważa funkcjonariusza publicznego lub osobę do pomocy mu przybraną, podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych. Wymienione przestępstwo jest typem szczególnym (kwalifikowanym) w stosunku do przestępstwa znieważenia człowieka (art. 216 k.k.) Najczęściej zniewaga ma formę wypowiedzi słownej (użycia słów wulgarnych, epitetów), może być też wyrażona w piśmie lub za pomocą wizerunku (np. list o obraźliwej treści, karykatura) albo obraźliwym gestem (por. A. Marek. Komentarz do art. 226 k.k. i 216 k.k., Komentarz LEX 2010).

Oskarżeni podczas interwencji w dniu 27 września 2012 roku użył wobec pokrzywdzonych funkcjonariuszy Policji słów powszechnie uznawanych za obelżywe, a tym samym ich postępowanie wyczerpało znamiona czynu zabronionego z art. 226 § 1 k.k.

W ocenie Sądu obaj oskarżeni przypisanych im czynów dopuścili się w sposób zawiniony, albowiem są osobami dorosłymi zdającymi sobie w pełni sprawę z konsekwencji swoich zachowań. Fakt, że w czasie czynów znajdowali się w stanie nietrzeźwości w żadnej mierze nie umniejszał stopnia ich zawinienia, a jedynie ułatwiał popełnienie czynów.

Wymierzając oskarżonym kary za przypisane im czyny Sąd kierował się wskazaniem art.53§1 i 2 k.k. zatem w pierwszej kolejności granicami zagrożenia ustawowego czynów z art.226§1 k.k. karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku, zaś czynu z art.222§1 k.k. karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do trzech lat.

Ponadto Sąd miał na uwadze znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów zarówno z uwagi na dobro naruszone przestępstwami jakim jest prawidłowe funkcjonowanie organów ochrony prawnej jakim jest policja, jak również z uwagi na ładunek złej woli oskarżonych którzy nie stosowali się do poleceń wydawanych przez policjantów. Sąd miał na uwadze motywację oskarżonych znajdujących się w stanie nietrzeźwości , fakt, że do dnia rozprawy nie dokonali przeproszenia pokrzywdzonych. Oskarżony S. K. wprawdzie w złożonych wyjaśnieniach wskazał, że chciałby to uczynić, jednakże nie znalazło to odzwierciedlenia w jego zachowaniu. Na korzyść oskarżonych Sąd wziął pod uwagę

ich młody wiek, w tym fakt, że oskarżony S. K. jest sprawcą młodocianym, natomiast na niekorzyść ich uprzednią karalność, w tym wielokrotną karalność oskarżonego Ł. W..

Kierując się tymi wskazaniem Sąd orzekł wobec oskarżonego Ł. W. za przypisany mu czyn z art.226§1 k.k. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, zaś wobec oskarżonego S. K. za czyn z art.222§1 k.k. karę 6 miesięcy pozbawienia wolności a za czyn z art.226§1 k.k. karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, zatem w dolnych granicach zagrożenia ustawowego. W przekonaniu Sądu kary powyższe będą stanowiły sprawiedliwą odpłatę za popełnione czyny i czyniły zadość zarówno względem prewencyjnym jak i społecznemu poczuciu sprawiedliwości, jak i spowodują, że oskarżeni nie popełnią ponownie przestępstw.

Z uwagi na to, że S. K. obu czynów dopuścił się w podobnym czasie i zostały za nie orzeczone kary jednorodnjowe Sąd orzekł o ich połączeniu na zasadzie art.85 k.k. i wymierzył karę łączną 7 miesięcy pozbawienia wolności na podstawie art.86§1 k.k. uznając że owa zbieżność czasowa powoduje konieczność orzeczenia kary, która nie stanowi prostej sumy kar, a jednocześnie będzie odzwierciedlać całą zawartość kryminalną przypisanych przestępstw.

Analizując przesłanki do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności, w tym kary łącznej wobec oskarżonego S. K. Sąd uznał, że mimo uprzedniej karalności oskarżeni dają gwarancję przestrzeganie porządku prawnego.

Z tych powodów Sąd orzekł o warunkowym zawieszeniu wykonania kar na 3 letnie okresy próby.

Sąd zauważył, że o ile wobec oskarżonego Ł. W. podstawą warunkowego zawieszenia kary winien być przepis art.69§1 k.k. w zw. z art.70§1 pkt 1 k.k. o tyle wobec S. K. art.69§1 i 2 k.k. w zw. z art.70§2 k.k. (błędnie wskazano w punkcie IX podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary) oraz, że ten oskarżony winien zostać oddany w okresie próby pod dozór kuratora sądowego na zasadzie art.73§2 k.k.

Dodatkowo orzekając o warunkowym zawieszeniu wykonania kar pozbawienia wolności (w tym łącznej kary wobec oskarżonego S. K.) Sąd uznał za zasadne orzeczenie wobec obu oskarżonych grzywien na zasadzie art.71§1 k.k. (art.89§2 k.k. wobec S. K.), przy czym zróżnicował ich wysokość mając na uwadze zarówno charakter przypisanych czynów jak i możliwości zarobkowe i majątkowe oskarżonych (art.33§1 i 3 k.k.). I tak wobec oskarżonego Ł. W. orzekł karę grzywny w ilości 10 stawek dziennych po 10 zł, zaś wobec oskarżonego S. K. karę grzywny w ilości 20 stawek dziennych po 10 zł.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył każdemu z oskarżonych na poczet wymierzonych kar grzywien okresy zatrzymania wynikające z protokołów zatrzymań.

Z uwagi na to, że pokrzywdzeni nie zostali formalnie przeproszeni przez oskarżonych Sąd zawieszając wykonanie kar pozbawienia wolności na zasadzie art.71§1 pkt 2 k.k. orzekł wobec każdego z oskarżonych obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego J. K., a na S. K. również pokrzywdzonego M. S. w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku.

Natomiast z uwagi na trudną sytuację materialną oskarżonych, Sąd za niecelowe uznał obciążenie go kosztami postępowania oraz odstąpił od wymierzenia im opłat, co znajduje umocowanie w przepisach art. 624 § 1 k.p.k. oraz w art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych.